

# S K A R G A

JXX. Dominikanow Prowincyi Litt: na Sancitum Konfederacyi Generalney W. X. Litt: w Roku 1793. Mca Junii 14. Dnia, *favore* JW. Michała Kofsakowskiego Wwdy Witebskiego wydane, a na mocy Sanciti o Expulsyą z Dóbr Miłaszun przez JW. Kofsakowikiego JXX. Dominikanom dopełnioną.

Jchmość XX. Dominikanie Litewscy z pobożnego Funduszu niegdy Barbary Szemiotowny Stefanowey Tyzenhauzowey Star: Kupiskiey posiadali Wieś *Miłaszuny*, spokojnie przez lat 110. Nikt tey własności Dominikanom nie przeczył, ze Krwi Szemiotow i Tyzenhauzow, a Zakon wdzięczny Fundatorce dopełniał Obligacye i nauczając Lud przez utrzymywany w Dobrach jey Wieprzach Kościół i Misyą, błagał Boga za jey Sukcesorow.

W tym niespodzianie przerwana została spokojność i pokorna Bogu modlitwa: Dway Xięża Kanonicy Inflantscy, JP. Kayfza Gubernator, JP. Dołobowski Plenipotent JW. Wwdy Kofsakowskiego przybywszy do Miłaszun, zapowiadają tę Posseksyą na JW. Kofsakowskiego, Dominikanom każą ustąpić, wszystko co się znalazło na Gruncie, w Folwarku, w Kościele zabierają, jako własność JW. Kofsakowskiemu nadaną.

Ala własność tych Dóbr należy do nas? rzekł Dominikan wypychany z Domu, na progu już Bramy dziedzicowey, do X. Kanonika Exekutora, co zgrzeszyli XX. Dominikanie przeciwko Królowi, Rzpltey, Religii, że pod Konfiskatę popadli? i dla czego JW. Wwda Kofsakowski Folwark ten po Dominikanach zabiera?

Odpowiedział X. Exekutor, Wasz Klasztor S. Ducha w Wilnie ma wiele, a obligacyi powinnych nie dopełnia, JW. Kofsakowski ufundnie z Waszey Wsi trzy Kościoły. Ala zarzuty przeciwko Nam są zmyślone? nie mamy o to Procesz i Pozwu? X. Kanonik zamiast tłumaczenia się odwołał się do Sancitum i skończył dyskurs, a Dominikanie wyszli za Bramę.

Takim sposobem skończyła się Posseksyą XX. Dominikanow w Miłaszunach od 110. lat spokojnie posiadana, a Dominikanie w jednym momencie dowiedzieli się o Pretensyi i o wyroku przeciwko sobie.

Jakie mieli Prawo Dominikanie do Wsi, jakie Konfederacya miała pobudki do nadania jey JW. Kofsakowskiemu, rozbierzmy to przez szczeguły:

§.

Barbara Szemiotowa Stefanowna Tyzenhauzowna Star: Kupiska, Dobra swoje *Miłaszuny* w Powiecie Wilkomierskim z Wsiami *Saropscie*, *Jakuciszki*, *Krzyżyki* położone, i 10. Morgow Ziemi w Wieprzach fundowała na Kościół i Misyą XX. Dominikanow w Dobrach swoich *Wieprzach* obowiązuąc wiecznie do odprawowania 12. Mszy Świętych na tydzień i 4. *Anniversarzow* na Rok.

Fundusz na to wedle Konstytucyi 1635. sporządzony, zaprzyśiężony przez Fundatorkę i przyznany nadał tę własność Dominikanom. 1783. *Maia* 9. dnia dattny, a 13. w *Trbnle* przyznany Fundusz i tegoż czasu *Intromisya* wieczysta, pod Literą A.

A

Ze

36582



Ze jeszcze przy Kościele w Wieprzach nie było Klasztoru, tym czasem Fundatorka chciała mieć odprawiane te obligacye w Kościele S. Ducha w Wilnie, i taka jest w Funduszu Jey dyspozycya—, A że jeszcze żadney przy wyż pomienioney Fundacyi moiey erekcyi niemalz, i Klasztoru gdzieby Kapłani mieszkać mogli, i nim ona stanie i wszelki porządek do tey fundacyi będzie, żeby teraz w Kościele Wileńskim Dominikańskim S. Ducha wyż pomienione Mszy Święte odprawowane były. Także cztery w Roku Rocznicie *Anniversarze*, to jest Nabożeństwo Zaduszne ażeby odprawowali, a potym wyż pomienione fundacyi moiey dosyć tymże Obligacjom czynili, gdy ona we wszystkim będzie porządku wiecznymi czasy.

Po upłynionych kilkadziesiąt latach spokoyney Possessyi, Dominikanie Obligacye pełniąc w Kościele Wileńskim S. Ducha dopomnieli się u Sukcesorow Fundatorki na ten czas JW. Benedykta Tyzenhauza Starosty Witkomierskiego o wybudowanie sobie Klasztoru w Wieprzach, i na to *Pozew do Trbntu od siebie Tyzenhauzowi wydany w Ru 1749. Augusta 28. dnia składają pod Lit: B.*

Koleją Sukcesyi przeszły Dobra czyli tytuł Fundatorstwa do JW. Michała Tyzenhauza Starosty Poleskiego, Oycy JW. Ignacego Tyzenhauza terazniejszego Szeffa Gwardyi Litt: a Męża pierwszego JW. Barbary z Zyberkow w powtórny zamęściu Kofsakowskiej Wdziney Witebskiej.

Tym czasem Kościół pierwszy zestarzał, i Klasztoru nie było, przeto rzeczony Michał Tyzenhauz Stta Posolski, znając Przekorow swych obowiązki przy zejściu z tego świata, zalecił wymurować Kościół z Klasztorem i obowiązał sumnieniem Zonę swoją terazniejszą JW. Kofsakowską Woiewodzinę, oraz Sukcesorow i Exekutorow, *Nieprzepominam i w tym obowiązując Zonę moją najmilszą, ażeby intencją moją, którą nieodmienne wykonać przedsięwziętem w wymurowaniu Kościoła z Klasztorem de uova radice na kilka Xięży Missyonarzow Dominikanow w Dobrach moich Wieprzach nazwanych, w Powiecie Witkomirskim sytuowanych, iako już są przysposobione do tego materiały i do skutku przywiodła, nie przewlekając tey uczynności najsilniey starała się po zejściu moim zacząć i dokończyć, a po dokończeniu samego Kościoła, Oltarze w nim nowe, tudzież aparaty i wszelką apparencyą co do potrzeby Kościelney nową dostarczyć obowiązując, a gdyby uchowały Boże do tego nie przyszło, tedy Synom moim za dōystciem lat ich to wszystko uskutecznić zalecam.*

1767. 9bra 10. pisany, a 12. w Grodzie Witkomirskim oblatowany Testament Michała Tyzenhauza pod litt: C.

Umarł Michał Tyzenhauz, pozostała Wdowa, powtórzyła zamęście za JW. Wdę Kofsakowskiego, Kościoła i Klasztoru niewymurowano, pozostałe podług Testamentu materiały, i inne przez Dominikanow przysposobione, obrócono na Pałac i Austerią z kondycją kiedyś oddania, Dominikanie w tey nadziei omyleni sami choć z drzewa wystawili Kościół. Gdy tym czasem przez Sancitum odebrany fundusz czy sposobem konfliktaty, czy Sekularyzacyi, niewiadomo; Lecz że Dominikanie własność swoją stracili za Sancitem 1793. Junii 14. dnia, przeto o nim następuie uwaga:

#### *Pobudki Sanciti i odpowiedź na nie.*

Pierwsza przyczyna, że Dominikanie Misafzyny przeciwko woli i myśli Fundatorki obrócili? *widzieć Sancitum i Manifest Dominikański o Expulsyę pod litt: D.*

Powyżey przywiedliśmy słowa Funduszu i Testamentu dla tego, żeby Prześwietna Deputacya widziała, że Fundusz Barbary Tyzenhauzowej obowiązując 12. Mszy na tydzień i 4. anniversarze na Rok odprawiać, *niżeli Klasztor będzie wybudowany w Wieprzach, tym czasem w Kościele S. Ducha w Wilnie.*

Testament Michała Tyzenhauza obowiązuje Zonę, a terazniejszą JW. Kossakowską Woiewodzinę, nie mniej Syna terazniejszego JW. Tyzenhauza Szeffa, do wymurowania Klasztoru i Kościoła w Wieprzach.

Nienastąpił tego skutek, a Dominikanie trzymając się ściśle woli swojej Fundatorki, Msze S. i anniwersarze odprawiają w Wilnie przy Kościele S. Ducha. *w Czymże tu Sancitum znalazło obrócenie Funduszu przeciwko myśli i woli Fundatorki?*

Może powiedzieć JW. Tyzenhauz, bo JW. Kossakowski nic do krwi Fundatorów nienależy, że tych Mszy nieodprawiają, XX. Dominikanie pokażą od najdawniejszych lat Xięgi Duchowne, wizyty Prowincyałskie, nakoniec Zwierzchność Duchowna na zakarzenie Sukcesorów weyrzy, a w ten czas zarumienią się Dominikanie swego grzechu, jak dziś nieprzekonani mają Prawo do sprawiedliwości Kraiowej.

*Druga przyczyna: Ze Dominikanie Wileńscy dosyć mają, o to są słowa Sanciti: Takowy Folwark z pod nienależytego XX. Dominikanow Wileńskich, ile dość obszerne Fundusze mających dzierżenia wymiue.*

Gdyby ta przyczyna nieszczęściem rodzaju Ludzkiego mogła służyć przeciwko bogatym, byłaby wojna przeciwko własności osobistej każdego człowieka najniesprawiedliwsza.

Nie taia swego majątku Dominikanie Wileńscy, dziękując i modląc się Bogu za Królów i Obywatelów Fundatorów, stan ich, i wydatki wiadome są z Lustracyow, z płacenia podatkow z utrzymywania Osob i murów Zakonnych, z usługiwania ludzkości, nakoniec uważać potrzeba stan jeszcze niepewny teraz Dóbr odeszłych w cudze Panowanie.

Wolno Narodowi, Fundusze odmienić do innej destynacyi, wolno publiczną urządzić przez Zakony Edukacyą iak Dominikanie już w niektórych miejscach Szkoły utrzymują, Zakon ten jako z Obywateli złożony, z ochotą usłuży Kraiowi i ciężarow publicznych z ramion swoich spychać niebędzie, ale na ruinie Klasztoru żeby partykularny odnosił korzyść, Prześwietna Deputacyo racz niedopuszczyć.

*Trzecia przyczyna czyli pobudka Sanciti: że JW. Wwda Kossakowski 3. Kościoły swoim kosztem ma erigować, to jest w Woytkuszkach Wsi swojej, w Wieprzach, i w trzecim, gdzie Zwierzchność Duchowna naznaczy.*

Woytkuszki Wieś jest własna JW. Kossakowskiego, w niej dla swojej i poddanych swych wygody, wystawił Kaplicę czy Kościół JW. Wwda, cóż za sprawiedliwość, żeby Dominikanie z swojego majątku zrobili fundusz dla wygody cudzey Wsi.

Drugi Kościół w Wieprzach wystawili sami XX. Dominikanie, i w nim przez Zakonnikow swoich Duchowną dopełniali zawsze posługę, który im odebrało Sancitum, a trzeci w prolecie znowu może w jakiej Wsi JW. Kossakowskiego.

Miedzy warunkami tego Sanciti, znayduie się nakaz, aby Dominikanie, Argenterie, Sprzęty Kościelne i Folwarkowe, słowem wszystko oddali JW. Kossakowskiemu pod odpowiedzialia w Sądach Zadwornych Biskupich.

Nie mogą wierzyć XX. Dominikanie, żeby co przez lat 110. gospodarstwem w Milaszunach zebrali, co w tym czasie dobroczynna Kościołowi i prosto Zakonowi Dominikańskiemu ofiarowała ręka, żeby, na to można wyrobić Aktorstwo od Konfederacyi przez Sancitum.

Podobnież Sąd Zadworny Biskupi właściwy tylko co do porządku Dvecezyi, nie jest Sądem na Dobra i ziemię, bo Konstytucya 1726. i 1764. między Duchownymi o ziemię i rzeczy Swieckie naznacza forum w Trybunale Duchownym W. X. Litt:

Dosyć nieprzyzwoicie rozrządziła Konfederacya, gdy Dobra ndane Zakonowi Dominikanow sekularizowała na trzy Plebanie, ale na końcu i tę sekularyzacją odmienione na Ziemską naturę, na-

ture, nadając wieczyste Aktořstwo JW. Kossakowskiemu Wdzie, oraz nakazując podatek już nie jako z Duchownych, ale z Ziemskich Dóbr dziesiątego grosza.

Gdy się rozwiązała Konfederacya Targowicka i wyznaczona Deputacya na przyjmowanie skarg przeciwko Sancitum, gdy niektórzy zwyczajnie jak Ludzie po ludzku zaczęli mówić o Sancitach, dał się słyszeć głos za tym Sancitem przeciwko Dominikanom w tym brzmieniu: że gdy Dominikanie nie pełnili obligacyi, a Sukcesor Fundatorki JW. Tyzenhauz Szeff zrzekł się Funduszu, Konfederacya miała prawo rozrządzenia Wsią Dominikańską.

Tey pobudki w Sancitum niemasz, żeby JW. Tyzenhauz zrzekał się, i gdyby to uczynił *conie jest*: Jakież do wyrzeczenia się może mieć prawo? chyba te: jak gdyby XX Dominikanie zrzekli się jego Dóbr wszystkich dla JW. Wwdy Kossakowskiego, co z obydwóch stron byłoby i niesprawiedliwie i niepodobno.

Własność każdej Osoby spada w ten czas na Sukcesorow, kiedy Prawem pisanym spadek ten przecięty nie zostanie. Barbara Szemiotowna Tyzenhauzowa Dóbr Miłaszun dziedziczka własność ich nadała Dominikanom, a zatym prawo Sukcesyi przecieła Tyzenhauzom i Szemiotom, i żadnego zwrotu Dóbr do Familii na żaden przypadek nie zastrzegła.

Zrzeczenia się zatym JW. Tyzenhauza Szeffa, *jest ono albo nie jest* brać za przyczynę nie można, bo JW. Tyzenhauz Kościół Dominikanom wystawić powinien, ale Dobra ich komu innemu przeznaczyć nie ma prawa.

### Konkluzya.

Prześwietna Deputacyo! czytasz dowody oparte na prawie, za któremi Dominikanie Wieś Miłaszuny 110 lat posiadali bez przeszkody, nie zgrzeszyli przeciwko Królowi Rzpltey, Religii, nie zaniedbali powinności przez Fundatorkę włożonych, ządź popadli w konfiskatę Dóbr swoich, i za co im bez Pozwu, Sądu i dowiedzenia występku odebrano Folwark?

w Statucie Litt: Zygmunt August obiecał nikogo nie karać Dóbr nie odbierać zaocznie w oskarżeniu nawet Status, Król Jmśc dziś takkawie panujący, w Pactach Konwentach przysięgą raczył Narodowi zaręczyć, że nikogo gwałtownie konfiskować i Dóbr odbierać nie dozwoli, chyba *post Judicium & Convictionum* w Jurzydykcyach.

Konfederacya nakoniec teraznieysza Grodzieńska w Akcie związania swego, wierna zasadam własności Obywatelskiej, każdego własność osobistą ubezpiecza.

Gdy zatym wszystkie prawa mówią za własnością osobistą, a Dominikanie Litewscy bez Sądu, Dekretu i winy stracili fundusz, jako składamy Sancitum i Manifest, mają Prawo wierzyć protekcyi Rządowej, że nie będą przymuszeni narzekać, iż się w ręku ich zostały Dokumenta i Statut, a Folwark u JW. Kossakowskiego.

Takową zatym proźbę, o skaffowanie Sanciti w całym brzmieniu, o przywrócenie natychmiast Dóbr ze wszelkimi pożytkami, a co się tycze krzywd i zaborow o naznaczenie Sądu imieniem całego Zakonu JXX. Dominikanow podając, podpisuję

Prześwietney Deputacyi JOO. JWW.  
Panow Dobrodziejow

Nayniszy Sluga

X. Jacek Starzeński  
Prowincyał Dominikanow  
Litewskich.

